

Waldemar Wesoły

Idea dobra wspólnego w encyklikach społecznych

Forum Teologiczne 11, 113-125

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O. WALDEMAR WESOŁY SVD
Wydział Teologii
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

IDEA DOBRA WSPÓLNEGO W ENCYKLIKACH SPOŁECZNYCH

Słowa kluczowe: pojęcie dobra, dobro wspólne, encykliki społeczne, katolicka nauka społeczna.
Schlüsselworte: Begriff des Wohls, Gemeinwohl, Sozialenzykliken, katholische Soziallehre.
Key words: concept of good, common good, social encyclicals, Catholic Social Teaching.

Wstęp

Idea dobra nie jest jednoznaczna. Dobrem jest wszystko to, co zaspokaja ludzkie potrzeby – duchowe i materialne. Dobro jest elementarnym pojęciem moralnym, wyrażającym pozytywną wartość wszelkich czynów i zachowań ludzkich. Zdaniem Platona „dobro jest tym, za czym biegnie każda dusza i dla czego robi wszystko, co robi, przeczuwając, że istnieje coś takiego, ale nie znając go i nie mogąc należycie uchwycić”¹. Zło jest ontycznym brakiem dobra². W sobie, w innych ludziach, w świecie znajdujemy i dobro, i zło. Można powiedzieć, że „człowiek nie jest ani zły, ani dobry. [...]. Realistyczny punkt widzenia to dostrzeganie obydwu tych możliwości jako realnych potencjalności i badanie, jakie są warunki sprzyjające rozwojowi jednej z nich”³.

Historycznie biorąc dobrem, zwłaszcza dobrem wspólnym, zajmowali się już starożytni filozofowie greccy i rzymscy, uczeni wczesnochrześcijańscy, uczeni średniowiecza i czasów nowożytnych, ale nas interesuje przede wszystkim *dobro wspólne* (*bonum commune*) w nauczaniu papieży społeczników z ostatnich 120 lat. Najpierw przypatrzymy się dobru wspólnemu w nauczaniu

¹ Cyt. za: I. Murdoch, *Prymat dobra*, tłum. A. Pawelec, Kraków 1996, s. 120.

² Por. *Zło*, w: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Z%C5%82o> (25 XI 2009).

³ E. Fromm, *Serce człowieka. Jego niezwykła zdolność do dobra i zła*, tłum. R. Saciuk, Warszawa–Wrocław 1996, s. 122.

Leona XIII i Piusa XI (1). Potem przeanalizujemy ideę dobra wspólnego u Jana XXIII i Pawła VI (2). Wreszcie przedstawimy dobro wspólne w encyklikach społecznych Jana Pawła II i Benedykta XVI (3).

1. Dobro wspólne w nauczaniu Leona XIII i Piusa XI

Papież Leon XIII (Giacchino Vincenzo Raphaelo Aloisio Pecci; 1810–1903) był jednym z najdłużej urzędujących Następców Świętego Piotra – 1878–1903, czyli 25 lat). Napisał wiele encyklik, jednak dzięki encyklice *Rerum novarum* (1891 r.)⁴, w której przedstawił zasady katolickiej nauki społecznej odnośnie do sprawy robotników, zyskał sobie przydomek „papieża robotników”. Leon XIII w *Rerum novarum* analizuje m.in. ideę dobra wspólnego. Jego wywody bazują na nauce św. Tomasza z Akwinu. Ogólnie „dobro” dzieli na: „fizyczne” (RN 19), „materialne” (RN 4, 6), „zewnątrzne” (RN 27), „cielesne” (RN 33), „naturalne” (RN 7, 21) oraz „duchowe” (RN 31). Jako synonimów dobra wspólnego Leon XIII używa takich określeń, jak: „dobro ogółu” (RN 26, 30, 31, 35, 43); „dobro powszechne” (RN 27, 28, 45); „dobro społeczne” (RN 27, 45); „dobro publiczne” (RN 27, 29); „dobro pospolite” (RN 38); „dobro państwowe” (RN 38). Określenie „dobro wspólne” występuje w encyklice trzy razy (RN 27, 37). Przeciwnością „dobra wspólnego” jest dobro prywatne” (RN 29).

Leon XIII uważa dobro wspólne za „pierwsze i ostatnie po Bogu prawo w społeczności, nadając mu jedną z najwyższych klasyfikacji w porządku normatywnym. Uznanie dobra wspólnego za prawo ogólnoludzkie pozwala na wnioskowanie o jego normatywnej treści”⁵. Dobro wspólne rozpatruje w związku z rolą, jaką państwo odgrywa przy godzeniu interesów pracodawców i pracobiorców. Zdaniem papieża podstawowym obowiązkiem rządu na rzecz dobra wspólnego jest otoczenie opieką wszystkich warstw społecznych, przy czym nie może być pomijana sprawiedliwość „rozdzielcza”. Chociaż obowiązek troski o dobro wspólne spoczywa na wszystkich, gdyż wszyscy też z niego korzystają, to jednak dotyczy on każdego w odmiennym stopniu i zakresie. „Wprawdzie dobro społeczne jest przede wszystkim natury moralnej, jego bowiem osiągnięcie ma człowieka czynić lepszym, dobrze jednak zorganizowane państwo winno zapewnić obywatelom w dostatecznej ilości także dobra materialne i zewnętrzne, których używanie konieczne jest do praktykowania cnoty” (RN 27). Celem państwa jest troska o dobro wspólne. „Jest to dobro, w którym każdy

⁴ Tekst polski: M. Radwan (red.), *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, Rzym–Lublin 1996, cz. 1, s. 63–92.

⁵ J. Krucina, *Dobro wspólne. Teoria i jej zastosowanie*, Wrocław 1972, s. 156.

obywatel i wszyscy razem mają prawo uczestniczyć w odpowiednim stosunku” (RN 37).

Encyklika *Rerum novarum* ma wielkie znaczenie dla rozwoju katolickiej doktryny społecznej, nie tylko pod koniec XIX w., ale zwłaszcza po dzień dzisiejszy. „Po pierwsze dała dużej wagi rozstrzygnięcie doktrynalne w sprawie własności prywatnej, po drugie sprecyzowała stanowisko Kościoła zarówno wobec socjalizmu jak i kapitalizmu”⁶. Tym samym Kościół uznał uprawnienia państwa do ingerencji w zakresie kwestii społecznej wbrew liberalnej zasadzie nieinterwencjonizmu.

Papież Pius XI (Achille Ratti; 1857–1939) problematyką dobra wspólnego zajął się w encyklice *Quadragesimo anno* (1931 r.)⁷. Pojęcie dobra wspólnego występuje w encyklice 10 razy. Stanowi ono zasadę etyczną światowego ustroju gospodarczego (QA 110). „Pius XI całą kwestią robotniczą [odnosi] pod wymiar konieczności dobra wspólnego; podporządkowuje mu nie tylko własność kapitałową i jej użytkowanie (por. QA 45,49), lecz także wysokość płacy (por. QA 74), znaczenie oszczędności umożliwiające na tamtym etapie wyzwolenie proletariatu (por. QA 61)”⁸. Uważa, że wszyscy ludzie mają prawo do korzystnych warunków życia społecznego, bowiem zasada sprawiedliwości społecznej leży u podstaw dobra wspólnego. Pius XI dodaje, że „sprawiedliwość społeczna rządzi dobrem wspólnym. *Quadragesimo anno* utożsamia zasadę przestrzegania dobra wspólnego z zasadą sprawiedliwości społecznej. Ostatecznym jednak celem dobra wspólnego, a więc i sprawiedliwości społecznej, jest doskonalenie osoby ludzkiej”⁹. Autor *Quadragesimo anno* dobro wspólne łączy z zasadą pomocniczości (por. QA 79). Broni własności prywatnej, ale obciąża ją odpowiedzialnością społeczną. Jak stwierdza Pius XI, nie można mówić o jakimś jednym, niezmiennym ustroju własności. Analiza historyczna wskazuje na przemiany form własności i na prawo ingerowania władzy w kwestie własności. „Nie ma natomiast prawa do odbierania człowiekowi podstawowego uprawnienia do posiadania, a więc do zniesienia systemu własności, przeciwnie, powinna jej bronić i skierowywać ją do dobra wspólnego, nad którym ma obowiązek czuwać. [...]. To właśnie dobro wspólne wymaga, aby nie dopuścić do nadmiernej koncentracji własności, ani też do proletaryzacji społeczeństwa”¹⁰.

Zdaniem ks. prof. Tadeusza Ślipki omawiana encyklika wywarła duże wrażenie nie tylko w świecie katolickim, ale także wśród niekatolików. „Stała

⁶ T. Ślipko, *Zarys etyki szczegółowej*, Kraków 2005, t. 2, s. 51.

⁷ Tekst polski: M. Radwan (red.), *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 1, s. 105–146.

⁸ J. Krucina, *Dobro wspólne. Teoria i jej zastosowanie*, s. 162.

⁹ Cz. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Lublin 1994, s. 267.

¹⁰ J. Majka, *Katolicka nauka społeczna*, Rzym 1986, s. 286.

się na poziomie oficjalnego nauczania Kościoła symbolem i kwintesencją najżywotniejszych nurtów katolicyzmu społecznego, dokumentem swojego czasu, a zarazem jego zamknięciem. Może więc encyklika *Quadragesimo anno* służyć za tło dla charakterystyki rozwojowych tendencji katolicyzmu społecznego na przestrzeni z górą 50 lat po ukazaniu się encykliki *Rerum novarum*¹¹.

2. Idea dobra wspólnego w nauczaniu Jana XXIII i Pawła VI

Do wielkich papieży-społeczników należy zaliczyć błogosławionego Jana XXIII (Angelo Giuseppe Roncali; 1881–1963). Na Stolicy Piotrowej zasiadał tylko pięć lat, od 1958 do 1963 r., ale pozostawił dwie encykliki społeczne: *Mater et magistra* (1961 r.)¹² oraz *Pacem in terris* (1963 r.)¹³. W obu encyklikach są zagadnienia związane z katolicką ideą dobra wspólnego. Obie encykliki problematykę dobra wspólnego umieszczają w samym centrum społecznej doktryny Kościoła¹⁴. W encyklice *Mater et magistra* mamy opisową definicję dobra wspólnego: „Dobro wspólne [...] obejmuje całokształt takich warunków życia społecznego, w jakich ludzie mogą pełniej i szybciej osiągnąć swą własną doskonałość” (MM 65). Troska o dobro wspólne spoczywa przede wszystkim na społeczności państwowej. Jan XXIII formułuje to w sposób następujący: „Jeżeli zaś idzie o państwo, którego celem jest troska o dobro wspólne wszystkich w porządku doczesnym, to nie może ono w żadnym wypadku zaniedbywać starań o sprawy gospodarcze swych obywateli, lecz przeciwnie winno ono po pierwsze zabiegać o rozwój produkcji i odpowiedniej ilości dóbr materialnych, których użytkowanie jest konieczne do praktykowania cnót, a po drugie, obowiązkiem jego jest stać na straży poszanowania praw wszystkich obywateli” (MM 20). A zatem państwo ma zadanie realizację dobra wspólnego, które jest w istocie programem katolickiej polityki społecznej. Dobro wspólne wychodzi jednak poza struktury państwowe i obejmuje całą ludzkość. „Można powiedzieć, że Jan XXIII traktuje po raz pierwszy społeczność międzynarodową jako konkretną rzeczywistość społeczną i naczelną z prawa natury, a także najwyższą formę uspołecznienia, której *bonum commune* podporządkowane są dobra wszystkich szczegółowych grup społecznych, narodowych, państwowych, zawodowych i rodzinnych”¹⁵.

¹¹ T. Ślipko, *Zarys etyki szczegółowej*, s. 64.

¹² Tekst polski: *Mater et magistra*, w: Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II, *Encykliki*, Warszawa 1981, s. 4–48.

¹³ Tekst polski: *Pacem in terris*, w: Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II, *Encykliki*, s. 49–80.

¹⁴ Por. J. Kondziela, *Filozofia społeczna*, Lublin 1972, s. 7.

¹⁵ Cz. Strzeszewski, *Ewolucja katolickiej nauki społecznej*, Warszawa 1978, s. 134.

Ks. dr Piotr Kieniewicz wskazuje na ujęcie dobra wspólnego przez Jana XXIII w wymiarze ekonomicznym, utożsamiając je z szeroko rozumianą sprawiedliwością. Jest ona oparta „nie tylko na podziale dóbr czy dostępie do nich, ale na uczestnictwie i prawie do uczestnictwa w życiu społecznym i gospodarczym społeczności (MM 78-81). Stąd u podstaw troski o dobro wspólne musi znajdować się poszanowanie godności osoby ludzkiej”¹⁶. I w encyklice podkreślony jest wymóg poszanowania godności osoby ludzkiej przez papieża. Jan XXIII dla robotnika domaga się słusznej płacy. Podaje przy tym kryteria takiej „słusznej płacy”. „Ustalając słuszne wynagrodzenie za pracę, trzeba przede wszystkim brać pod uwagę rzeczywistą wydajność pracy poszczególnych pracowników, następnie sytuację gospodarczą zatrudniających ich przedsiębiorstw, dalej racje dobra danego kraju, zwłaszcza odnośnie postulatu pełnego zatrudnienia, a wreszcie wymagania dobra wspólnego wszystkich narodów, czyli wspólnoty państw o różnym charakterze i wielkości” (MM 71). Dobry Papież Jan XXIII nie zapomina także o rolnikach. „Dobro wspólne domaga się zatem od władz państwowych, by przy nakładaniu na rolników umiarkowanych ciężarów brały pod uwagę, że w rolnictwie osiąga się dochody wolniej i z większym ryzykiem, a stąd zdobycie kapitałów inwestycyjnych jest dla rolników znacznie trudniejsze” (MM 133).

W drugiej swojej encyklice społecznej *Pacem in terris* papież Jan XXIII „nawiązuje do pojęcia dobra wspólnego rozumianego jako *bonum humanum*. Ideę dobra wspólnego ujmuje jako *bonum humanum familiae humane*. Nawołuje do ogólnoludzkiej solidarności i braterstwa”¹⁷. Dobro wspólne rozciąga się na narody, ale nie może zagubić dobra osoby. „Odrębne wartości każdego narodu należą niewątpliwie do dobra wspólnego, ale nie wyczerpują jego istoty. Albowiem z racji swego najgłębszego powiązania z naturą ludzką, dobro wspólne pozostaje całe i nieskażone tylko wtedy, gdy uwzględnimy istotę i rolę dobra wspólnego, bierze się w nim pod uwagę dobro osoby” (PT 55). Dobro wspólne dotyczy całego człowieka, jego wymiaru doczesnego i nadprzyrodzonego. Ze szczególnym naciskiem bł. Jan XXII przypominał, że dobro wspólne dotyczy całego człowieka, czyli zarówno potrzeb cielesnych, jak duchowych. „Z tego wynika, że rządzący państwem winni dążyć do osiągnięcia tego dobra stopniowo przy zastosowaniu właściwych metod w taki sposób, aby zachowując ściśle słuszny porządek rzeczy dawali obywatelom dostęp nie tylko do dóbr materialnych, lecz i do duchowych” (PT 57).

Dobro wspólne należy do porządku moralnego, natomiast władza publiczna jest odpowiedzialna za ten porządek i została powołana po to, by troszczyć się o dobro wspólne. „Jan XXIII w *Pacem in terris* powiada, że

¹⁶ P.H. Kieniewicz, *By nie zagubić wspólnego dobra*, Lublin 2005, s. 77.

¹⁷ S. Kowalczyk, *Człowiek a społeczność. Zarys filozofii społecznej*, Lublin 1994, s. 234.

sprawujący władzę w państwie winni wydawać takie akty prawne, które nie tylko są doskonałe same w sobie, lecz ponadto mają bezpośrednio na celu dobro wspólne, względnie do niego prowadzą (por. PT 53)”¹⁸. W encyklice czytamy: „Władza publiczna bowiem jest z natury swej powołana do strzeżenia dobra społeczności, a najważniejszym jej obowiązkiem jest uznawanie słusznych granic wolności i dbanie o nienaruszalność jej praw” (PT 104). Ks. prof. Jerzy Koperek dostrzega u papieża Jana XXIII jeszcze jedno ważne rozróżnienie dobra wspólnego. Píše, że „Autor encykliki wyraźnie odróżnia dobro wspólne państwa od dobra wspólnego ludzkiej rodziny i dobra wspólnego innych społeczności, w każdym jednak przypadku traktuje o dobru wspólnym poszczególnych społeczności, analizując nawet dobro wspólne ludzkiej rodziny jako dobro konkretnie istniejącej społeczności ogólnoludzkiej”¹⁹.

Nestor katolickiej nauki społecznej prof. Czesław Strzeszewski, oceniając całość nauczania społecznego Jana XXIII, a zwłaszcza encykliki społeczne, píše, że „encykliki Jana XXIII są nowym wkładem w naukę społeczną Kościoła. Nie są jednak nową nauką, lecz kontynuacją nauki tradycyjnej”²⁰.

Papież Paweł VI (Giovanni Battista Montini; 1897–1978) jest autorem posoborowej encykliki społecznej *Populorum progressio* (1967 r.)²¹. Tę encyklikę papież Benedykt XVI nazwał „kamieniem milowym” społecznej nauki Kościoła²². Ideą przewodnią encykliki jest rozwój narodów, ale tematyka dotyczy także dobra wspólnego, ponieważ mówi o obowiązkach bogatych państw wobec biednych. Nadmiar dóbr w krajach bogatych powinien zostać oddany do użytku krajom ubogim (PP 49). „Encyklika o integralnym rozwoju dostarcza mnóstwa elementów, które w sposób dotąd niespotykany służą konkretyzacji dobra wspólnego, uważanego za szeroko rozbudowany system wartości, osiągalnych we współczesnej cywilizacji”²³. W encyklice idea dobra wspólnego omawiana jest w związku z prawem własności. Papież píše: „Wiadomo wszystkim, jak dobitnie przedstawiali Ojcowie Kościoła obowiązki ludzi bogatych względem będących w potrzebie: Nie z twojego dajesz ubogiemu – mówi święty Ambroży – ale oddajesz mu to, co jest jego. Sam używasz tego, co jest wspólne, dane na użytek wszystkich. Ziemia należy do wszystkich, nie do bogatych. Słowa te stwierdzają, że własność prywatna nie daje nikomu takiego prawa, które byłoby najwyższe i nie podlegałoby żadnym ograniczeniom.

¹⁸ J. Mazur, *Katolicka nauka społeczna*, Kraków 1992, s. 171.

¹⁹ J. Koperek, *Dobro wspólne*, w: B. Szlachta (red.), *Słownik społeczny*, Kraków 2004, s. 142.

²⁰ Cz. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, s. 294.

²¹ Tekst polski encykliki *Populorum progressio*: Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II, *Encykliki*, s. 115–142.

²² Benedykt XVI, *Miłość w prawdzie główną siłą napędową*, w: http://ekai.pl/wydarzenia/temat_dnia/x21269/milosc-w-prawdzie-glowna-sila-napedowa (1 XII 2009).

²³ J. Krucina, *Dobro wspólne. Teoria i jej zastosowanie*, s. 177.

Nikomu nie wolno dóbr zbywających zatrzymywać jedynie dla prywatnej korzyści, podczas gdy innym brakuje tego, co konieczne do życia” (PP 23). Paweł VI posuwa się aż do stwierdzenia, że dobro wspólne może niekiedy wymagać podjęcia działań wyłączeniowych, jeśli skupienie zbyt rozległych czy też mało bądź wcale niezagospodarowanych gruntów w jednym ręku przyczynia się do nędzy ludności, przynosi poważne szkody i w ten sposób jest przeszkodą dla powszechnego dobrobytu (PP 24). Wielki znawca zagadnień społecznych Kościoła, kard. Joseph Höffner uważa, że indywidualne posiadanie dóbr nie przeciwstawia się dobru wspólnemu. „Funkcja indywidualna dóbr trwałych polega na rozwijaniu inicjatywy osobistej i na zabezpieczeniu przyszłości człowieka i jego rodziny, [natomiast] funkcja społeczna dóbr trwałych wymaga, aby wszystkie klasy społeczne miały dostęp do koniecznych środków do życia w sposób godny człowieka i posiadały konkretną możliwość zakupu także dóbr nieruchomości: domu, środków produkcji, np. warsztatu itp.”²⁴ Dobro wspólne łączy się z zasadą powszechnego przeznaczenia dóbr. A „zasada powszechnego przeznaczenia dóbr ziemskich stoi u podstaw powszechnego prawa do używania dóbr”²⁵. W *Populorum progressio* czytamy: „Normie tej trzeba podporządkować wszystkie inne prawa, jakiegokolwiek by one były, łącznie z prawem własności i wolnego handlu; przy czym nie tylko nie powinny one przeszkadzać jej wykonaniu, ale raczej mają obowiązek je ułatwiać; przywrócenie zaś tym prawom ich pierwotnego celu winno być uważane za ważne i naglące zadanie społeczne” (PP 22).

Komentatorzy społecznego nauczania Pawła VI uważają, że „encyklika *Populorum progressio* wnosi poważny i oryginalny wkład do całości nauki społecznej Kościoła i samego pojęcia rozwoju. Nowość ujawnia się tu w jednym zdaniu, które czytamy w końcowym paragrafie dokumentu, a które oprócz tego, że jest określeniem historycznym, może być uważane za formułę podsumowującą jego treść »rozwój jest nowym imieniem pokoju«”²⁶.

4. Dobro wspólne w encyklikach społecznych Jana Pawła II i Benedykta XVI

Wielkim znawcą doktryny społecznej Kościoła był Sługa Boży Jan Paweł II (Karol Józef Wojtyła; 1920–2005). Papieżem był od 1978 r., czyli niecałe 27 lat. Napisał trzy encykliki społeczne. Pierwszą zatytułował *Laborem exercens*

²⁴ Kard. Joseph Höffner, *Chrześcijańska nauka społeczna*, tłum. S. Pyszka, Kraków 1978, s. 174.

²⁵ Papieska Rada Iustitia et Pax, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Kielce 2005, s. 114.

²⁶ R. Pawłowski, *Nowość encykliki „Populorum progressio”*, w: http://www.pawlowski.dk/papież/encykliki/solidicudo_rei_socialis02.htm (3 XII 2009).

(1981 r.)²⁷. Jest to dokument poświęcony pracy ludzkiej, napisany z okazji 90. rocznicy encykliki Leona XIII *Rerum novarum*. Zdaniem Papieża „praca ludzka stanowi klucz, i to chyba najistotniejszy klucz, do całej kwestii społecznej” (LE 3). W encyklice dotyczącej pracy ludzkiej znalazły się także idee odnośnie do dobra wspólnego. Jan Paweł II argumentuje, że do własności dochodzi się przez pracę. „Własność nabywa się przede wszystkim przez pracę po to, aby służyła pracy. [...]. Jedynym prawowitym tytułem posiadania [dóbr] – i to zarówno w formie własności prywatnej, jak też publicznej czy kolektywnej – jest, ażeby służyły pracy” (LE 14).

Zatrudnienie ludzi pracy musi uwzględniać dobro wspólne. „Organizacja pracy ludzkiej w skali poszczególnych społeczeństw i państw powinna także ułatwić znajdowanie właściwych proporcji pomiędzy różnymi rodzajami zatrudnień: pracą na roli, w przemyśle, w wielorakich usługach, pracą umysłową, a także naukową czy artystyczną, wedle uzdolnień poszczególnych ludzi i dla dobra wspólnego każdego ze społeczeństw oraz całej ludzkości” (LE 18). W życiu robotników wielkie znaczenie mają związki zawodowe. Uznając, że w swojej działalności związki zawodowe wkraczają czasem w obszar polityki, jeśli pod tym pojęciem rozumieć troskę o dobro wspólne, papież podkreśla, że uprawianie polityki w powszechnie dziś przyjętym znaczeniu nie może być celem ich aktywności. „Związki nie mają charakteru »partii politycznych« walczących o władzę i nie powinny podlegać decyzjom partii politycznych ani też mieć zbyt ścisłych związków z nimi. W takiej bowiem sytuacji łatwo tracą łączność z tym, co jest ich właściwym zadaniem, to znaczy zabezpieczenie słusznym uprawnień ludzi pracy w ramach dobra wspólnego całego społeczeństwa, stają się natomiast narzędziem do innych celów” (LE 20).

Drugą encyklikę społeczną *Sollicitudo rei socialis* Jan Paweł II napisał w roku 1987 (SRS)²⁸ z okazji 20. rocznicy ogłoszenia encykliki Pawła VI *Populorum progressio*. Pojęcie „dobra wspólnego” występuje w encyklice *Sollicitudo rei socialis* 12 razy. Zasada dobra wspólnego oznacza, że dobra tego świata przeznaczone są dla wszystkich. Papież pisze: „Raz jeszcze należy przypomnieć typową zasadę chrześcijańskiej nauki społecznej: dobra tego świata zostały pierwotnie przeznaczone dla wszystkich. Prawo do własności prywatnej jest słuszne i konieczne, ale tej zasady nie niweczy. Cięży bowiem na własności »hipoteka społeczna«, czyli uznaje się jako jej wewnętrzną właściwość funkcję społeczną, mającą swoją podstawę i uzasadnienie właśnie w zasadzie powszechnego przeznaczenia dóbr” (SRS 42). Jan Paweł II stwier-

²⁷ Tekst polski: Encyklika *Laborem exercens*, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, Kraków 2006, s. 106–143.

²⁸ Tekst polski: Encyklika *Sollicitudo rei socialis*; w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, s. 280–324.

dza, że świat podzielony jest na przeciwstawne bloki polityczne: Wschód – Zachód oraz niesprawiedliwe bloki ekonomiczne: bogata Północ i ubogie Południe (por. SRS 10, 20, 21). Jest to sytuacja nienormalna, która, będąc skutkiem wojny i późniejszego, czasami przesadnego lęku o własne bezpieczeństwo, stanowi poważną przeszkodę w wysiłkach na rzecz solidarnej współpracy dla wspólnego dobra całej ludzkości. Cierpią na tym szczególnie ludy miłujące pokój, które zostały pozbawione dostępu do podstawowych dóbr, w zamyśle Stwórcy przeznaczonych dla wszystkich ludzi (SRS 22).

Komentatorzy zauważają, że „encyklika *Sollicitudo rei socialis* rysuje dość pesymistyczny obraz realizacji praw we współczesnym świecie. [...] Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że cel nie może być osiągnięty, jeżeli nie dokona się wewnętrzna przemiana każdego człowieka, jego nawrócenie”²⁹. Arcybiskup Monachium, Reinhard Marx, w nawiązaniu do Jana Pawła II, pisze tak: „Naszym ideałem przewodnim jest »globalizacja solidarności«, »globalizacja sprawiedliwości«, co wypowiedział nasz zmarły papież Jan Paweł II: Dobro wspólne całej ludzkości oznacza docelowo kulturę solidarności, która globalizacji zysków i nędzy przeciwstawia globalizację solidarności”³⁰.

Centesimus annus (CA, 1991 r.)³¹ to trzecia encyklika społeczna Jana Pawła II, napisana w setną rocznicę *Rerum novarum*. W tej encyklice wiele miejsca zajmują uwagi poświęcone etycznym fundamentom ustroju demokratycznego oraz ich rozwojowi we współczesnych systemach politycznych. Nie brakuje tu także refleksji na temat dobra wspólnego. „Jan Paweł II, zachowując wiernie trwałe elementy doktrynalnego dziedzictwa swoich poprzedników, wzbogaca je jednak o nowe przemyślenia, stosownie do potrzeb zaktualizowanych rozwojowym rytmem współczesnego mu czasu”³². Papież dobro wspólne łączy z godnością i prawami osoby ludzkiej. Dobro wspólne „nie jest zwykłą sumą korzyści partykularnych, ale wymaga ich oceny i pogodzenia w oparciu o sprawiedliwą hierarchię wartości i w ostatecznym rozrachunku, o właściwe zrozumienie godności i praw osoby” (CA 47). Właściwe korzystanie z dobra wspólnego leży w kompetencji państwa. Jan Paweł II uważa, że „zadaniem państwa jest czuwanie nad dobrem wspólnym i troska o to, by wszystkie dziedziny życia społecznego, nie wyłączając gospodarki, przyczyniały się do urzeczywistniania go, respektując słuszną autonomię każdej z nich” (CA 11). Kościół ma własną wizję społeczeństwa. Autor *Centesimus annus* pisze, że „wrazem społecznej natury człowieka nie jest jedynie państwo, ale także różne grupy pośrednie, poczynając od rodziny, a kończąc na wspólnotach gospodar-

²⁹ J. Majka, *Węzłowe problemy katolickiej nauki społecznej*, Warszawa 1990, s. 49.

³⁰ R. Marx, *Kapitał. Mowa w obronie człowieka*, tłum. J. Serafin, Kraków 2009, s. 260.

³¹ Tekst polski: Encyklika *Centesimus annus*, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, s. 398–445.

³² T. Ślipko, *Zarys etyki szczegółowej*, s. 85.

czych, społecznych, politycznych i kulturalnych, które jako przejaw tejże ludzkiej natury posiadają – zawsze w ramach dobra wspólnego – swą własną autonomię” (CA 13). Kościół proponuje swoją własną naukę społeczną³³. Natomiast „Kościół nie proponuje żadnych modeli. Realne i naprawdę skuteczne modele mogą się zrodzić jedynie w ramach różnych historycznych sytuacji, dzięki wysiłkowi tych wszystkich, którzy w sposób odpowiedzialny podejmują konkretne problemy we wszystkich ich aspektach społecznych, gospodarczych, politycznych i kulturalnych, zazębiających się ze sobą. Temu wysiłkowi Kościół ofiarowuje, jako niezbędną ideę przewodnią, swoją naukę społeczną, która – jak już zostało powiedziane – uznaje pozytywny charakter rynku i przedsiębiorstwa, ale jednocześnie wskazuje, że muszą być one nastawione na dobro wspólne. Uznaje też, że ludzie pracy mają prawo zabiegać o pełne poszanowanie ich godności oraz o szerszy zakres udziału w życiu przedsiębiorstwa” (CA 43).

Omawiając encyklikę *Centesimus annus* o. prof. Mieczysław Krapiec konstatuje: „Kościół ukazuje więc harmonijność dobra wspólnego – pojętego jako cel osobowego życia człowieka – oraz środków społecznych i gospodarczych, wprzężonych w realizowanie tego celu. Odwrócenie relacji – celu do środków – jest głównym złem społeczno-ustrojowym naszych czasów”³⁴. Natomiast w *Encyklopedii nauczania społecznego Jana Pawła II* czytamy: „Dobro wspólne nie jest nigdy faktem, lecz bardziej zadaniem domagającym się międzyludzkiego spełnienia osobowych zadatków doskonałości, pomnażanych społecznie [...]. Jan Paweł II stwierdza, że dobro wspólne stanowi czynnik jednoczący, jakim jest każda społeczność i każda wspólnota, oraz rację formalną zjednoczenia ludzi”³⁵.

Następca Wielkiego Papieża Polaka, Benedykt XVI (Joseph Alois Ratzinger, 1927) – jak dotychczas napisał dwie encykliki społeczne: *Deus caritas est* – o miłości chrześcijańskiej (2005 r.)³⁶ oraz *Caritas in veritate* – o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie (2009 r.)³⁷. W encyklice *Deus caritas est* pojęcie *dobro wspólne* występuje tylko raz. Benedykt XVI cytuje adhortację Jana Pawła II *Christifideles laici*, gdzie mowa jest o tym, że aktywnością na rzecz dobra wspólnego winni się wykazywać przede wszystkim katolicy świeccy. „Bezpośrednie zadanie działania na rzecz sprawiedliwego porządku

³³ Por. F.J. Mazurek, *Katolicka nauka społeczna – status metodologiczny i główne obszary problemowe*, w: S. Fel, J. Kupny (red.), *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia społecznego i politycznego*, Katowice 2007, s. 11–30.

³⁴ M.A. Krapiec, *Dziela. O ludzką politykę*, Lublin 1998, s. 97.

³⁵ J. Koral, *Dobro wspólne*, w: A. Zwoliński (red.), *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*, Radom 2003, s. 118.

³⁶ Tekst polski: Benedykt XVI, *Deus caritas est*, Libreria Editrice Vaticana 2006.

³⁷ Tekst polski: Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, Libreria Editrice Vaticana 2009.

społecznego jest natomiast właściwe wiernym świeckim. Jako obywatele państwa są powołani do osobistego uczestnictwa w życiu publicznym. Nie mogą zatem rezygnować z udziału »w różnego rodzaju działalności gospodarczej, społecznej i prawodawczej, która w sposób organiczny służy wzrastaniu *wspólnego dobra*« (ChL 41). Misją wiernych świeckich jest zatem kształtować właściwie życie społeczne, respektując jego uprawnioną autonomię i współpracując z innymi obywatelami zgodnie z ich kompetencjami i odpowiedzialnością» (DC 29). Chociaż w encyklice jest tylko jedno miejsce, w którym mowa jest o dobru wspólnym, to ogólnie jednak można powiedzieć, że „pierwsza encyklika Benedykta XVI *Deus caritas est* porusza jeden z najbardziej fascynujących i najważniejszych tematów, będących przedmiotem refleksji na przestrzeni ostatnich dwóch tysiącleci”³⁸. Porusza bowiem zagadnienia miłości – miłości Boga i bliźniego.

W drugiej encyklice społecznej papieża Benedykta XVI *Caritas in veritate* pojęcie *dobra wspólnego* występuje 20 razy. Papież tłumaczy, że „*Caritas in veritate* to zasada, wokół której skupia się nauka społeczna Kościoła; zasada ta znajduje formę działania w kryteriach orientacyjnych działania moralnego. Benedykt XVI ma wizję rozwoju ludzkości w naszych czasach. Trzeba walczyć z głodem, nędzą, chorobami endemicznymi i analfabetyzmem. Celem przedsięwzięć ekonomicznych nie może być chęć zysku. „Wyłączny cel zysku, jeśli został źle osiągnięty i jeśli jego ostatecznym celem nie jest dobro wspólne, rodzi ryzyko zniszczenia bogactwa i tworzenia ubóstwa” (CV 21). Nad dobrem wspólnym winny współpracować organizacje ekonomiczne i polityczne. „Działalność ekonomiczna nie może rozwiązać wszystkich problemów społecznych przez zwykłe rozszerzenie logiki rynkowej. Jej celem jest osiąganie dobra wspólnego, o które powinna się także i przede wszystkim troszczyć wspólnota polityczna” (CV 36). Dobro wspólne koresponduje z aktualną globalizacją świata. W dobie globalizacji również troska o dobro wspólne powinna brać pod uwagę wymiar globalny i obejmować całą rodzinę ludzką. Musi ona dotyczyć „wspólnoty ludów i narodów, aby nadać kształt jedności i pokoju *miastu człowieka*, czyniąc je w pewnej mierze antycypacją zapowiadającą miasto Boże bez barier” (CV 7)³⁹.

Encyklikę społeczną *Caritas in veritate* ocenił przewodniczący Konferencji Episkopatu Niemiec abp Robert Zollitsch i nazwał ją wspaniałym dziełem, które wszystkim ludziom dobrej woli przedkłada centralne założenia należytego rozwoju, zgodnego z prawami człowieka i jego godnością w globalizują-

³⁸ Kard. T. Bertone, *Chrześcijańskie ujęcie dobra osoby i społeczeństwa*, Nasz Dziennik 2009, z 21 V.

³⁹ Por. N. Mette, *Zur Enzyklika Caritas in Veritate*, w: <http://www.itpol.de/?p=330> (14 XII 2009).

cym się świecie. Wielką rolę w tym procesie odgrywa miłość, o której Benedykt XVI pisał w encyklice *Deus caritas est*, a w encyklice *Caritas in veritate* zaprezentował prawdziwy potencjał miłości w prawdzie⁴⁰.

Zakończenie

Idea dobra wspólnego w nauczaniu Kościoła katolickiego ma znaczące miejsce. Do dzisiejszego pojmowania dobra wspólnego przyczynili się nie tylko filozofowie starożytnej Grecji i Rzymu, ale także wielcy uczeni Kościoła katolickiego, jak np. św. Augustyn i św. Tomasz z Akwinu. Największe jednak zasługi w opracowaniu idei dobra wspólnego mają papieże – społecznicy: Leon XIII (*Rerum novarum*), Pius XI (*Quadragesimo anno*), Jan XXIII (*Mater et magistra i Pacem in terris*), Paweł VI (*Populorum progression*), Jan Paweł II (*Laborem exercens*, *Solicitude rei socialis* i *Centesimus annus*) oraz Benedykt XVI (*Deus caritas est* i *Caritas in veritate*). Zdaniem Leona XIII każdy obywatel i wszyscy razem mają prawo w odpowiednim wymiarze uczestniczyć w dobru wspólnym. Pius XI dobro wspólne wiąże z zasadą pomocniczości. W obu encyklikach Jana XXIII problematyka dobra wspólnego znajduje się w samym centrum społecznej doktryny Kościoła. Paweł VI dobro wspólne łączy z prawem własności i zasadą powszechnego przeznaczenia dóbr. Jan Paweł II dobro wspólne konsoliduje z godnością i prawami osoby ludzkiej. Dla Benedykta XVI dobro wspólne koresponduje z aktualną globalizacją świata. Przedstawione analizy papieskich encyklik pozwalają stwierdzić ewolucję pojęcia „dobra wspólnego”.

Wypracowane w encyklikach społecznych idee dobra wspólnego znajdują się dzisiaj w nauczaniu społecznym Kościoła. Katolicka nauka społeczna dobro wspólne określa bowiem jako „sumę takich warunków życia społecznego, w jakich ludzie mogą pełniej i szybciej osiągnąć własną doskonałość” (MM 65, PT 58)⁴¹. Treścią zasady dobra wspólnego jest „zbiór instytucji i warunków umożliwiających jednostce i mniejszym społecznościom zmierzenie do celu, jakim jest rozwój osobowości i budowa poszczególnych sektorów kulturalnych, współpracując ze sobą w sposób uporządkowany”⁴². Kościół zawsze nauczał i uczy, że najwyższym dobrem jest sam Bóg, a my wszyscy w tym Dobru uczestniczymy.

⁴⁰ Por. R. Zollitsch, *Liebe im Dienst humanen Entwicklung weltweit*, w: <http://www.schattenblick.de/infopool/religion/christen/rckir754.html> (15 XII 2009).

⁴¹ Por. W. Piwowarski, *Dobro wspólne*, w: idem (red.), *Słownik katolickiej nauki społecznej*, Warszawa 1993, s. 41.

⁴² S. Pyszka, *Katolicka nauka społeczna w pytaniach i odpowiedziach*, Kraków 1999, s. 12.

DIE IDEE DES GEMEINWOHLS IN DEN SOZIALENCYKLIKEN (ZUSAMMENFASSUNG)

Die Reflexion über die Idee des Gemeinwohls nimmt in der katholischen Soziallehre einen beachtlichen Platz ein. Dies ist nicht nur den Philosophen des altertümlichen Griechenlands und Roms zu verdanken, sondern auch den großen Gelehrten der katholischen Kirche. Größte Verdienste haben dabei jedoch die Päpste der letzten 120 Jahre dank ihrer Sozialencykliken: Leo XIII. (*Rerum novarum*), Pius XI. (*Quadragesimo anno*), Johannes XXIII. (*Mater et Magistra* und *Pacem in terris*), Paul VI. (*Populorum progressio*), Johannes Paul II. (*Laborem exercens*, *Sollicitudo rei socialis* und *Centesimus annus*) sowie Benedikt XVI. (*Deus caritas est* und *Caritas in veritate*). Ihre Reflexionen finden einen breiten Widerhall in der heutigen katholischen Soziallehre. Man kann sagen, dass das Gemeinwohl in der Erschaffung maximaler Chancen für die Entwicklung von verschiedenen Gemeinschaften angehörenden Einzelpersonen besteht. Es umfasst jene gesellschaftlichen Voraussetzungen, die den Menschen die volle Entfaltung ihrer eigenen Vollkommenheit ermöglichen oder erleichtern. Gegenwärtig nimmt man an, dass das Gemeinwohl vor allem in der Wahrung der Rechte und Pflichten der menschlichen Person besteht. Der Inhalt des Gemeinwohlprinzips ist das Gesamt von Institutionen und Bedingungen, die dem Einzelnen und kleineren Gemeinschaften das Erreichen der ihnen eigenen Ziele ermöglicht. Das Ziel bleibt immer die Entfaltung der Persönlichkeit und der Aufbau einzelner kulturellen Sektoren unter einer geordneten gegenseitigen Zusammenarbeit. Das Gemeinwohl bezieht sich auf das Leben aller und ist immer auf die Entwicklung der Personen gerichtet. Die Kirche lehrte und lehrt immer, dass das größte Wohl und das größte Gut Gott selbst ist. Allen Menschen ist die Teilnahme an diesem Gut zugesagt.

THE CONCEPT OF THE COMMON GOOD IN THE SOCIAL ENCYCLICALS (SUMMARY)

The common good is a concept central to the Catholic social teaching tradition. Philosophers of the ancient Greece and Rome, and great Catholic thinkers have significantly contributed to it. But the biggest credits must go to the Popes of the last hundred and twenty years and their social encyclicals: Leo XIII (*Rerum novarum*), Pius XI (*Quadragesimo anno*), John XXIII (*Mater et magistra*; *Pacem in terris*), Paul VI (*Populorum progressio*), John Paul II (*Laborem exercens*; *Sollicitudo rei socialis*; *Centesimus annus*), Benedict XVI (*Deus caritas est*; *Caritas in veritate*). Their teaching forms an integral part of the modern teaching of the Catholic Church on the social issues. The concept of the common good can be summarised as creating the right optimal conditions for every human being for his personal development, regardless of his racial or social position. It encompasses the sum of such living conditions in which every person can reach his own perfection in a faster and more complete way. The necessary precondition for it is the respect of human rights and duties. It consists of institutions and conditions enabling individuals and smaller social groups to achieve personal development and form the segments of culture, and do so in a peaceful cooperation. The common good is always concerned with the good of all people. It is also always focused on a personal development. The Church has always taught that the supreme good is God himself, and people are all participants in that good.